

Ceny 760

KRAKÓW

Biblioteka Jagiellońska

bez doręcz.  
miesięcznie . . . M 114.000  
z dostawą do domu M 120.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 120.000  
za granicą . . . M 150.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

**4.000 Mk**

# Słowo Polskie

poniedziałkowe

Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 1500 M., w nadesłanem i w nekrologii 4200 M., w kronice, repertuar dział gospodarczy paski w tekście 7200 M., po kronice 5500 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 11.000 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 900 M., dla poszukujących pracy 500 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 3.800.000 M. Cała str. w części tekstowej 8.000.000 M. Cała str. pierwsza pod nagł. 11.000.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 25%o. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie — Adres dla teleg: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Na Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11-15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

## Katastrofa w Dąbrowie.

=□=

Katowice. (PAT.) O powstaniu ognia w kopalni Redena donoszą jeszcze następująca szczegóły: We czwartek pod wieczór, dwaj górnicy, na chodniku wschodniej części kopalni, na poziomie 170 m., dokopali się do ściany, graniczącej z komorą, dawniej już zamkniętą, wydająca gazy trujące. Silny wybuch dynamitu wyrwał otwór do komory, z którego poczęły wydobywać się gazy, wydostając się na chodnik powietrzny i spowodowały pożar. O wypadku zawiadomiono natychmiast sztygara, który niezwłocznie zaalarmował robotników, i rozpoczęła się walka z żywiołem. Z powodu braku odpowiednich przyrządów do gaszenia ognia, gazy objęły wkrótce całą kopalnię.

W akcji ratunkowej wzięli udział sztygarzy oraz szkoła ratownicza pod przewodnictwem dr. Piwowara. Na miejscu wypadku udał się natychmiast dr. Grochowski, który udzielił ofiarom katastrofy pierwszej pomocy lekarskiej. Ogólna akcja ratunkową objął inż. Piotrowski z kopalni Renarda.

Od godz. 1 do 3 wydobyto 27 ofiar katastrofy. Jedna osoba zmarła w szpitalu. Dotychczas nie rozpoznano jeszcze 5 ofiar. Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, o godz. 8 rano. Dotychczas ustalono, że w kopalni pozostał jeszcze sztygar oraz 2 dozorców. Liczba brakujących jeszcze nie ustalona. Ogólna liczba ofiar nie przekracza 40.

Ze szybów wydobywają się kłęby dymu, co świadczy o szerzeniu się jeszcze pożaru. Z pomocą doraźną pospieszyła pierwsza policja państwowa powiatu będzińskiego, składając sumę 4 milionów na rzecz ofiar katastrofy.

## Duńczycy o Polsce,

—o—

Kopenhaga (PAT) Prasa duńska komentuje przyjaźnie kandydaturę Polski do Rady Ligi Narodów. Organ finansowy „Börsen” pisze: Uważamy kandydaturę Polski za zupełnie uzasadnioną oraz korzystną dla interesów i szczerze zainteresowaną przeprowadzeniem traktatu wersalskiego i paktu Ligi Narodów.

Narodowy dziennik „National Tidende” pisze: Od czasu odrarcia narządu bolszewickiego, Polska prowadzi politykę pokojową i odbudowy Europy. Dania, połączona z Polską węzłami przyjaźni i wspólnych interesów, z radością powita wybór Polski do Rady Ligi Narodów.

## ECHA POBYTU WYCIECZKI BULGARSKIEJ W POLSCE.

Warszawa. (PAT) Minister spraw zagranicznych otrzymał następującą depeszę: Opuszczając braterską Polskę, wyrażamy nasz zachwyt nad polityczną, kulturalną i gospodarczą pracą polskiego państwa i narodu, oraz podziękowanie za serdeczne i miłe przyjęcie, jakie spotkało przedstawicieli bułgarskiej inteligencji, uczestników wycieczki. — Podp.: Madzarow i Stanow.

=□=

## Wrzenie w Bułgarii.

**Krwawe walki z komunistami. — Gabinet podał się do dymisji. — Przed rozwiązaniem parlamentu.**

Sofia. (PAT.) Agencja Bułg. Niepokoję, wywołane przez komunistów w okolicy Starej Zagory, Czaran i Nowej Zagory zostały stłumione przez władze i przy współdziałaniu ludności, która dopomagała do tłumienia rozruchów i ścigała grupy komunistów, chroniące się po wsiach.

W miejscowości Czipla, Czina i Czejnowa jakoteż w czterech innych miasteczkach okręgu Kazanlik, grupa komunistów w liczbie nie więcej niż 30 ludzi ogłosiła republikę sowiecką. Oddziały wojsk załogujących w tych miejscowościach przywróciły porządek. Komuniści uciekli w góry. W czterech innych miejscowościach usadowili się komuniści, lecz i tu podjęto akcję dla rozprzyszczenia ich. Po stronie wojsk rządowych 1 oficer i 4 żołnierzy zostało rannych. Nie ustalono ofiar po stronie komunistów.

Banda z 220 komunistów uformowała się koło miejscowości Sliven i próbowała atakować miasto. Wojska, załogujące w tym mieście, wyparły ban-

dy. W samej stolicy aresztowano 7 komunistów, którzy bronili się bronią palną. Jeder komunist zabity. W stolicy panuje ład i porządek.

Sofia. (PAT.) Cz. B. pr. Car Borys przybył tu z Euksynogrodu celem podjęcia dekretu co do sądów doraźnych, rozwiązania Izby i rozpisania nowych wyborów. Prezydent Zankof wręczył królowi prośbę o dymisję gabinetu.

Paryż. (PAT.) Według doniesień prasy w Bułgarii ogłoszony został stan oblężenia. Wskutek licznych zaburzeń komunistycznych w wielu miastach.

Wiedeń (PAT) „N. Fr. Presse” dorosi z Belgradu: Bułgarski prezydent ministerów Zankof, wystosował do rządu belgradzkiego prośbę, aby wycofał wojska z nad granicy, ponieważ rozbrojona i wojskowo bezsilna Bułgaria nie jest niebezpieczną, a rząd bułgarski okazał dostatecznie tendencje pokojowe i szerzą gotowość do wypełnienia traktatów.

## Rozruchy komunistyczne w Jugosławii.

Londyn. (PAT.) Z Białogrodu nadeszła wiadomość, że w Serbii wybuchły rozruchy podobne do rozruchów

w Bułgarii, kierowane przez komunistów, którzy zamierzają do obalenia rządu i monarchii.

## Stanowczość polityki Poincaré'go.

**Żadnych rokowań przed zawieszeniem biernego oporu.**

Paryż (PAT) Poincaré w mowie wygłoszonej w Champeaux wyraził zdziwienie, że Niemcy zapomnieli o wspólnaomyślności zwycięzców, którzy w chwili podpisania zawieszenia broni, mogli byli wkroczyć do Niemiec i zniszczyć pozostałe ostatnie niemieckie dywizje.

W Niemczech — powiedział dalej Poincaré — są jeszcze ludzie, mający oczyszczyć po to, aby nie wzięli, a uszy po to, by nie słyszeć, którzy prowadzą ojczyznę ku kataklizmowi i z szaleństwem wydają pieniądze na bierny o-

por, chociaż pieniędzy tych mogliby użyć na wykonanie traktatu. Zdaje się, że są to ludzie dotknięci — samobójczą.

Kończąc swoje przemówienie, oświadczył Poincaré: Niech sobie Niemcy gadają i robią co chcą, a my czekamy chwilę, kiedy zjadzą sobie sprawę z istotnego stanu rzeczy, kiedy będą tuż nad przerażeniem, choć mogli się uratować, byle tylko rozpoznali beznaście biernego oporu i udowodnili szczerą wolę wykonania swych zobowiązań.

## Niemcy przed kapitulacją.

Paryż (PAT) „Matin” donosi z Zagłębia Ruhry, że syndykaty robotnicze ogłosiły, że całkowicie popierać będą akcję rządu Rzeszy w kierunku zaniechania biernego oporu.

Berlin (PAT) Konferencja premierów państw związkowych w sprawie Zagłębia Ruhry uchwaliła, że będzie popierać politykę kanclerza Stresermana, pod tym jednak warunkiem, że nie będzie

ona uchylała honorowi Rzeszy.

Reklinghausen. (PAT.) Górnicy kopalni Schermrock, wobec ogłoszenia przez zarząd kopalni likwidacji, zwrócili się do władz okupacyjnych z prośbą o poparcie ich żądań. Urzędnicy zakładu Gusstahlwerke zażądali 50 proc. podwyżki płac, grożąc w razie niewypelnienia ich żądań zwróceniem się do władz okupacyjnych po pracę.

## Olbrzymie koncesje niemieckie w Rosji.

Wiedeń. (PAT) „N. Fr. Presse” donosi ze Sztokholmu: Dagens Nyheter donosi: że był kanclerz niemiecki Wirth i dyrektor wielkiego tartaku w

Freibergu Becker zawarli z rządem sowieckim układ gospodarczy, który przewyższa wszystkie tego rodzaju układy zawarte z rządem sowieckim.

Niemiecki wielki przemysł zapewnił sobie tym układem na przeciąg 25 do 35 lat eksploatację w Rosji wielkich obszarów leśnych, obejmujących milion dziesięcin.

Koncesjonariusze zobowiązują się wybudować nową linię kolejową między Petersburgiem a Moskwą, która w czasie wojny została prowizorycznie przeprowadzona. Linia ta wynosi 300 km. Nadto mają wybudować tartaki i fabryki terpentyny przez czas trwania kontraktu.

Koncesjonariusze mają wyciąć wszystkie lasy na terenie objętym koncesją, z tem, że 20 proc. drzewa sosnowego oddanych będzie do dyspozycji rządu sowieckiego, zaś wszystkie inne drzewa, a zwłaszcza świerki, będą wywożone i sprzedawane.

## PO KONFERENCJI PARYSKIEJ.

Londyn. (PAT.) Utrzymuje się tu przekonanie, że Poincaré zdołał upewnić Balduina, że polityka Francji w Zagłębiu Ruhry zmierza wyłącznie do zapewnienia Francji sumy odszkodowań, a więc pozabawiona jest wszelkich dążeń agresywnych.

Oświadczenie Francji ułatwia sojusznikom rozwiązanie sprawy odszkodowań. Natomiast Balduin potrafił upewnić Poincaré'go, że Anglia pragnie do pilnować, aby Niemcy zapłacili bez zastrzeżeń sumę odpowiadającą ich możliwości płatniczej.

Rząd angielski nie myśli popierać uchylecia się Niemiec od zobowiązań. Atmosfera niepewności, którą wyzyskiwano dotychczas dla wywołania nieporozumienia, została ostatecznie rozwiązana.

## SENZACYJNE ARESZTOWANIA W MOSKWIE.

Moskwa. (AW.) Sowiecka czerewiczajka dokonała w ostatnich dniach szeregu aresztowań, które wywarły nadzwyczajne wrażenie. Między aresztowanymi mają się znajdować osoby, zajmujące wybitne stanowisko w rządzie sowieckim. Pewne wyjaśnienie przynaszą w tej sprawie „Izwestia”, które nie podając nazwisk uwiecznionych zaznaczają, że chodzi tu o pewną grupę osób, które planowały zdradę stamtąd.

## SĄDY WOJENNE W HISZPANII.

Madryt. (PAT.) Na podstawie dekretu wprowadzone zostają sądy wojenne na całym obszarze państwa.

## EWAKUACJA KONSTANTYNOPOLA.

Konstantynopol (PAT) Ewakuacja miasta przez wojska sojusznicze odbywa się w dalszym ciągu.

## ZAWODY FINLANDJA — FRANCJA.

Helsingfors. (PAT) Wyniki zawodów lekkoatletycznych między Finlandją a Francją, rozpoczęte dziś przy pięknej pogodzie, w pierwszym dniu zawodów są następujące: Finlandia zdobyła 46 punktów, Francja 19. Francuzi osiągnęli przytem 2 zwycięstwa: skok w wyż oraz bieg 200 m. Dalszy ciąg zawodów odbędzie się jutro.

—o—

## Z kraju.

□ **KAMIONKA STR.** Podniosła uroczystość szkolna. Piękną chwilę przeżyło miejscowe gimnazjum państwowe im. Kornelia Ujejskiego, a z niem tutejsze społeczeństwo, święcąc uroczystość setną rocznicę urodzin duchowego patrona szkoły, twórcy „Chorału”. Rocznicę tę święcono w dniu 12 września 1923, skromnie, ale podniosło oddając hołd pamięci wieszczą, którego prochy spoczywają w pobliżu Kamionki w Pawłowic. Okna budynków szkolnych ozdobiono nalepkami wydanymi przez miejscowe Koło TSL, z dachów powiewają chorągwie o barwach narodowych. O godzinie 9 rano zjechała młodzież ze sztandarem na czele pod przewodnictwem swych nauczycieli do kościoła. Uroczyste nabożeństwo żałobne odprawił proboszcz tuł. ks. dziekan J. Czyrek; kazanie na temat prawdziwej miłości Ojczyzny, oparte na głębokim ukochaniu ideałów Chrystusa w myśl pięknej twórczości religijno-patriotycznej Ujejskiego wygłosił w wymownych słowach katecheta szkół powszechnych ks. Sł. Popkiewicz. Po egzekwacjach, odprawionych przez miejscowe duchowieństwo, odśpiewano „Z dymem pożarów” i „Boże coś Polskę”. Kościół prócz młodzieży miejscowych szkół zapelnili przedstawiciele władz i liczna publiczność i rodzina Poety z Pawłowa z p. Romanem Ujejskim. Po nabożeństwie udała się młodzież do sal szkolnych, gdzie odbyły się w ozdobionych salach uroczyste poranki, odczyty i pogadanki, tudzież zawieszono godła państwowe Rzp. i portrety Ujejskiego i Prezydenta Rzp. Po południu o godz. 5 zgromadziła się młodzież wychowawcy i liczna publiczność w sali „Sokoła”. Na scenie tamże w powodzi zieleni i kwiatów i dywanów piękny biust Kornela Ujejskiego. Program uroczystego wieczoru wypełniły: produkcje chóru gimnazjalnego pod batutą p. T. Klimka, deklamacje utworów Ujejskiego przez uczniów i uczenie zakładu, wreszcie przemówienie kierownika gimnazjum p. Kalitńskiego M., który uwydatnił znaczenie poety w dziejach polskiej i romantyzmu polskiego, podkreślił zasługi obywatelskie twórcy „Maratonu”, wskazał ideowe pobudki, które skłoniły do nazwania zakładu imieniem poety, zagroził młodzieży do pielęgnowania wzorem Ujejskiego gorących uczuć religijnych i patriotycznych, zachęcił do rzetelnej, codziennej pracy jako najpiękniejszego sposobu uczczenia poety, w końcu ujawnił głęboki symbol w życzeniu poety, by go złożono głęboko w ziemi wśród chłopskich mogił, symbol, który nakazuje młodzieży miłość rodzinnej ziemi i najciszejszy z nią związek mimo kuszących pozorów między narodowych hasel. Uroczystość szkolna była godnym uczczeniem pamięci nieśmiertelnej twórczości Ujejskiego. U. T.

□ **STRYJ.** Zwraca ogólną uwagę, że roboty budowlane przy remoncie koszar tuł. 53 pp. strzelców kresowych przy ul. Drobobylskiej wykonuje jakiś żydowski „inżynier” podobny z Przemyśla. Na interwencję ze strony publiczności wyjaśniono, iż dowództwo tego pułku nie miało żadnego wpływu na oddanie robót i cała wina spada na szefostwo In. Sap. DOK. Nr. X w Przemyślu. Zapytujemy tedy pana Szefa Okręgu Korpusnego, czy mu ten wypadek jest wiadomym i czy jest skłonny ukrócić to dopieranie żydostwa przez swych referentów, skoro tytu katolickich budowniczych mogłoby sumiennie i nawet taniej podjąć się tych robót. Quousque tandem...

WŁADYSŁAW KOZICKI 114)

## Ziemia.

Powieść.

KSIEGA WTÓRA.

## Lemiesze ducha.

Ciąg dalszy.

— Tak, to jest pierwsza wiadomość o pani Goździenicowej. A raczej druga. — W jakie dwa tygodnie po jej zniknięciu kuzyn cioji Mazowieckiej, urzędnik w Ministerstwie spraw zagranicznych, do niósł jej, że pan Goździeniec wraz z swą towarzyszką używali jego pomocy dla otrzymania paszportów i wizy włoskiej i że zaraz po uzyskaniu tych dokumentów wyleżeli za granicę. — Już wtedy pisał, że Goździeniec wyglądał jak trup.

— „Pani Goździenicowa”. Jak dziwnie pan te słowa wymówił! Ale właśnie ta informacja wobec a jest dla pana pomysłna.

Roświcki spojrzał uważnie w oczy Andrzeja, lecz zobaczył w nich błyskawicę bólu, tak przejmującego, że szybko dodał:

— Ale teraz jeszcze nie powiem panu dlaczego. Dopiero, gdy nas obu ogarnie „Płon”. A teraz jedźmy! Proszę, te kureczka powinny być dobre.

Jedli przez chwilę w milczeniu. An-

## Z TECHNIKI I PRZYRODY.

## Prawa harmonii barw.

(Barwa i dźwięk. — Elementarz barw Ostwalda. — Interwały barw. — Barwy szare i kolorowe. — Kontrapunkt kolorystyczny. — Doniesie zastoso-

wanie w przemyśle tekstylnym, kiera micznym, dekoracyjnym.)

Prawa harmonii muzycznej mają podstawę jak wiadomo w właściwościach drgań głosowych, fizyka i matematyka określa je liczbami i stosunkami.

A jak poznać i określić prawa harmonii barw?

Intuicja mówi nam o pięknie, o harmonii kompozycji kolorystycznych. Trójdźwięk w muzyce daje nam akord harmonijny i wiadomo nam, że wysokość tonów i ich interwały wówczas zgodne są z prawami fizykalnymi, jak jednak określić bezbłędnie harmonijne lub dysharmonijne wrażenie ornamentu barwnego? W tej dziedzinie stworzył słynny uczonego były profesor uniwersytetu w Lipsku inż. Wilhelm Ostwald fundament wiedzy ścisłej „O prawach harmonii”.

To co od 2500 lat uzyskała ludzkość dla muzyki — prowadzenie piśma nutowego i gam chromatycznych, przeprowadza on dla nowej dziedziny opartej na matematycznych podstawach teorii barw.

Jego elementarz barw, który obecnie wyszedł w 7 nakładzie, wprowadzany jest do szkół początkowych, celem kształcenia wzroku i poczucia harmonii barw, już w młodocianym wieku a doniesie znaczenie praktyczne nasuwa się samo przez się. Ostwald przeprowadza ścisłą analizę barw, wprowadzając systematyczną metodę odróżniania.

Szereg pierwszy, to barwy szare, od białej do czarnej. Poszczególne stopnie jasności tworzą skalę od 100—0

Co to znaczy 100?

Cyfra ta oznacza, że powierzchnia barwna odbija całą ilość światła padającego na nią, natomiast 0 oznacza, że pochłania całe światło, czyli jest absolutną czernią. Najbielsza biel cynkowa ma w tym szeregu geometrycznym cyfrę 95, najlepsza barwa czarna 0.4.

Jeśli jasność takiego szeregu barw ułożymy w szeregu geometrycznym

tych liczb, to odczuwamy te szare barwy jakby w równych interwałach.

Barwy tego szeregu można uczynić tylko ciemniejszymi lub jaśniejszymi; tworzą one różnorodność jednowymiarową (czerni dodawana do bieli). A teraz szereg drugi: Barwy kolorowe. Tworzą one różnorodność trójwymiarową, mianowicie: 1) możemy ton koloru zmienić — czerwona barwa może być żółtawa lub niebieskawa, błękit może otrzymać odcień różowawy lub zielonawy; jest to zmiana jak ją Ostwald oznacza = zmiana tonu koloru. 2) Ton koloru pozostaje niezmienny lecz zastępuje się pewną ilość czystego koloru białą, wówczas ton tego koloru staje się jaśniejszy. 3) Ton koloru ściemnia się dodaniem czerni, staje się ciemniejszy. I oto w taki sposób każdą dowolną barwę uważać można jako złożoną z 1) koloru czystej, 2) barwy białej i 3) czarnej — stosunek ilościowy daje wrażenie odpowiednie koloru.

Tony barw tworzą taki sam szereg stały i prawidłowy jak jasność barw szarych, odczuwany wzrokiem odstępy równe, dalsze lub bliższe czyli i tu interwały.

Co do barw szarych to osąd wszystkich ludzi jest jednaki, co zaś do barw kolorowych to niektórzy odczuwają je odmiennie od większości o zdrowym i normalnym wzroku (ślepoty barw).

Normalna skala barw kolorowych obejmuje jak i barwy szare 100 stopni. Krag ten zamknięty w obwodzie kolistym okazuje ciągłość poszczególnych tonów od 0 (kolor żółty) przez pomarańczowy itd. aż do fioleto-cyfra 50 i dalszego przejścia w jasną zieleni (90) i 100 (początek żółty). Zasadnicze tony obejmują grupy nie 7 lecz ośmiu barw.

Elementarz barw (Farbenfibel) zawiera treściwe wyjaśnienie metody i dalsze rozróżnienie barw przejrzystych i matnych a po uzmysłowieniu troistego składu barw na kołach powierzchni stożkowej, wyprowadza autor „Prawa harmonii barw”.

## JEREMIASZ

najspanialszy film sezonu w 5 aktach. Przebogata wystawa. Kolosalne sceny zbiorowe. Dziś Kino LEW. 5949

— Podziwiam ile stylu jest w tej prostocie. q

— Zaraz widać artystę! Wie pan, swego czasu byłem wielbicielem antyków. W Roświcie — stare to było gniazdo naszego rodu — miałem naprawdę ładną kolekcję autentycznych Ludwików XV. i empire'ów. Z mebli moich kilka było reproduktowanych w francuskich pismach fachowych, poświęconych sprzętarstwu. Wszystko to padło ofiarą bolszewickiej pożogi razem z bezcennymi starymi dywanami perskimi. Ten tragiczny rozstrzęsany Chrystus i ten pęk pszenicy z moich niegdyś lat — oto jedyne skarby, jakie z ruin Roświty uniosłem.

W głosie Roświckiego zadęła ledwie dostyśzalny ton smutku. Po chwili jednak mówił już dalej zupełnie wesóło:

— Gdy się sprowadziłem do Lwowa, stanąłem wobec problemu umeblowania tego oto jedynego pokoju. Oprócz niego mam tylko łazienkę, bez której oczywiście nie umiałbym egzystować. Tapety nie zroszę, a na rzeczy meble nie miałem pieniędzy. Urządziłem się więc, jak pan widać i uważam, że tak jest doskonale. Jest to styl twardej konieczności, ale w każdym razie styl. Nigdzie mi się jeszcze tak dobrze nie pracowało, a raczej nie, myślałem, bo moja praca i także polewa tylko na myślenie, ja wśród tego ubóstwa. Uwa-

Poznajemy jak gdyby reguły „kontrapunktu” dla kompozycji harmonii barwnych; harmonie równowartościowe jedno i różnotonowe, harmonie złóżone. Tu otwiera się nowy świat; pole studiów i badań dalszych dla stworzenia prawideł w dziedzinie artystycznej tych sztuk, których podstawą artyzmu jest kombinacja i kompozycja barwnych form (przemysł tekstylny, ceramika, mozaik, porcelany i dekoracyjny oraz modniarstwo).

Każdy ton muzyczny oznaczony jest precyzyjnie przez jeden lub dwa znaki i może być każdego czasu w tej samej wartości powtórzony. Przy barwach kierujemy się dotychczas subiektywnym odczuwaniem a przy odtworzeniu tonu barwy, możemy się na niepewnych wzorach nieczytych kolorów często zanikać.

Kolista rejestr Ostwalda szarych i kolorowych barw obejmuje 680 stopni, wedle niego da się oznaczyć każdy ton z absolutną pewnością z pomocą liczby i dwóch liter i to wszędzie bez wzoru próbek barw.

Aparatura urządzenia „organów kolorystycznych” wykonana jest zupełnie grupami tak jak organy muzyczne z tysiącami prawach drgań światłowych, analogicznie, jak przy muzyce drgań głosowych. Jest jeden wspólny „manual” o 24 klawiszach, mianowicie 24 prawidłowo stopniowanych głównych kolorów kręgu barwnego, dalej 28 rejestrów od najjaśniejszych do najciemniejszych barw, razem 672 a do tego jeszcze 8 stopni od białego przez coraz ciemniejszą szarość aż do zupełnej czerni.

Uczone miał niedawno na zebraniu przemysłowców i chemików prelekcję i wyjaśniał, że w zasadzie cała harmonia barw opiera się na prawach Fechnera (słynnego fizyka) i tylko barwy o równej ilości koloru czarnego czy też białego wywołują wrażenia harmonijne.

— „Artyści malarze, myśleli zrazu — mówię z żartobliwym uśmiechem — że chcą im narzucić prawda dla twórczości — wprost przeciwnie, artysta wysiła się nad materialną koncepcją barw, jakie mu mającej w wyobraźni, ja mu chcę dać pewność, wskazując możliwe harmonie dla jego twórczego wysiłku.

Sprawa ta ma ogromne znaczenie u nas dla przemysłu sztuki stosowanej, to też Instytut Technologiczny we Lwowie, wprowadził niebawem na odpowiednich kursach dokształcających, kurs nauki o harmonii barw, co do którego udziela interesowanym jak najchętniej wszelkich informacji.

Inżynier Edm. Libański.

zam, że kosztowne sprzęty, cacka i bibeloty rozpraszaają uwagę i nie pozwalają myśli się skupić.

— Ma pan zupełną rację. Przeciwnie religijne umieszczenie i wizje naprawdę wierzących mnichów można sobie wyobrazić tylko w celach, a nie w wytwornych salonach.

— Tak! — rzekł Roświcki. — A ponieważ jesteśmy właśnie w celi, więc postaramy się i my o religijne umieszczenie. Dozwole nam do tego ten oto szacowny plyn.

To mówiąc, otworzył ostrożnie jedną z omszonych butelek i, otarłszy st ramiu serwetą szyjkę, napełnił kieliszek.

W pokoju rozszalała się skombinowana woń kościelnego kadzidła i razowego chleba.

— Prawdziwy Tokaj! — rzekł Roświcki. — Z tych najlepszych. Wie pan, Hungariae natum, Poloniae eduatum. Jest cnańniej w równym wieku ze mną. Trzeba go pić w skupieniu i z namaszczeniem, małymi łykami, makując i powoli sącząc przez wargi i przełk. Bo picie wina jest także sztuką, którą trzeba poznać. Na przykład wina kwaśne pije się zupełnie inaczej. Dużymi haustami i z wielkich kielichów najlepiej ze szklanek. Nie h żyje życie! Miej, scami zbyt często jest ono nędzne. Ale mimo to warta jest!

(C. d. n.)

## Strajk tramwajarzy we Lwowie.

### Demonstracje i wymuszania.

Mieszkańców Lwowa spotkała wczoraj niemiła niespodzianka. Bez żadnej zapowiedzi, nagle i — cichaczem został wstrzymany ruch tramwajowy. Nie dotyczy — tłumaczy tramwajarze — żaden strajk, lecz „demonstracyjna obrona pokrzywdzonego kolegi”. Komitet pracowników tramwajowych z zarządzeniem miasta ma następujące podłożo:

W socjalistycznym „Dzienniku Ludowym” pojawiło się ostatnio kilka artykułów, w których atakowano gospodarkę poszczególnych zakładów miejskich i ich kierowników. Artykuły te podpisał funkcjonariusz tramwajowy Hofmann, przewodniczący Związku pracowników gminnych. Ze względu na ton artykułów prezydent miasta wybaczyło autorowi dochodzenie dyscyplinarne i zesuspendowało go w służbie. P. Hofmannowi zakomunikowano to w sobotę rano, wieczorem zaś tego dnia pracownicy zakładów elektrycznych uchwalili demonstracyjnie wstrzymać się od pracy. Rezultatem tego było wstrzymanie wczoraj rano ruchu tramwajowego.

O decyzji swej tramwajarze nikogo nie zawiadomili: ani władz, ani prasy, ani swoich przełożonych. P. dyrektor Tomicki dowiedział się ponoć o strajku dopiero wczoraj rano, gdy był on już widoczny dla każdego przechodnia. — Publiczność była faktem zaskoczona, a dla wielu osób, zdających na dworzec kolejowy, niezapowiedziane wstrzymanie ruchu tramwajowego było połączone z przykremi komplikacjami.

Intencją tramwajarzy jawiła się rażona wiceprezydenta Chłamańca deputacją, która stwierdziła, że wstrzymanie się od pracy jest demonstracją przeciw pokrzywdzeniu kolegi i prosiła o cofnięcie suspensji. Nad postulatami tym odbyła się narada wiceprezydentów, której rezultatem była decyzja, by ze względu na dobro mieszkańców miasta, suspensję cofnąć i eo ipso demonstracyjnie bezrobocie zlikwidować.

Kiedy delegacji robotniczej zakomunikowano powyższą decyzję i wezwano ich do powrotu do pracy, delegaci obiecali, że podjęto pracę nastąpi zaraz w ciągu popołudnia, ale przy tej sposobności tramwajarze muszą podnieść jeszcze inne żądania, a mianowicie usunięcie pewnego inspektora, przeprowadzenie przewidzianej redukcji personalu wedle tych zasad, które pracownicy stawiają do zatwierzenia sprawy pragmatyki i regularnej wypłaty dołatków. Bekali przytem o terminie do środy który zastawia prezydent miasta celem spełnienia powyższych żądań. Odpowiedziano im, że dwie pierwsze sprawy przekazuje się panu Tomickiemu, regularność wypłat zależy od tego, czy w danej chwili są pieniądze w kasie, zaś sprawa pragmatyki jest na porządku dziennym obrad Rady miejskiej.

Jednakowoż ruchu nie podjęto. Natomiast nad wieczorem zawiadomili tramwajarze prezydent miasta, że domagają się natychmiastowego spełnienia swych postulatów i że przed ich spełnieniem pracy nie podejmą. Mamy więc strajk w dalszym ciągu.

Tak stały sprawy wczoraj wieczorem.

Postępowanie „demonstrantów” którzy, widząc ustępliwość prezydium miasta, wysuwała żądania coraz dalej idące i coraz ostrzejsze, przypomina przy słowie o nastawieniu palca a łapaniu za całą rękę, przyczem interesy publiczności, dla której ta zbiorowa tchakiera przecież istnieje, zupełnie nie są brane pod uwagę. Niewiadomo, co by się stało, gdyby wszystkie stawiane żądania natychmiast przyjęto i „dano na piśmie”. Najprzypuszczalnie grono to zażądałoby „przy tej sposobności” jeszcze nowe: usunięcia wszystkich wiceprezydentów, następnie p. Tomickiego, którego odniedź w dalszej mierze wini o ponoszące się w zakładach elektrycznych prądy bolszewicko - anarchistyczne, a

## Na dnie morza

Opowieść marynarza w 6 aktach. Niezwykłe ciekawe przygody — awanturnicze. —

Dzisiaj premiera w APOLLO.

W głównej roli gwiazda ameryk. Daisy ROBINSON.

być może za tydzień — ustąpienie rządu, lub rozwiązanie Sejmu, gdyż w przeciwnym razie — tramwaj nie pójdzie we Lwowie!

Zaiste czas najwyższy skończyć te ustawiczne zabawy w ciuciubabkę.

O ile postulaty ekonomiczne różnych klas pracowników zasługują prawie zawsze na uwzględnienie, a bezwarunkowo zawsze na uważne rozpatrzenie,

## Miastu grozi brak światła i wody.

### Strajk w elektrowni, gazowni i zakładzie wodociągowym. — Ruch utrzymują narazie inżynierowie.

Wczoraj o godz. 5.30 wieczorem przyłączyli się do strajku tramwajarzy robotnicy w elektrowni, gazowni i w zakładzie wodociągów i bezwzględnie porzucili pracę.

Ruch w tych zakładach utrzymywali

o tyle nie wolno pod żadnym pozorem tolerować propagowanego u nas przez antypaństwowe elementy ducha wschodu, anarchii, rozprężenia, bolszewizmu. Bandytyzm metod musi być bezwarunkowo zwalczany a demonstracje na tem podłożu zmuszone za wszelką cenę, choćbyśmy nawet mieli przez tydzień, czy dwa piechota chodzić!

przez całą noc inżynierowie pod osłoną wojska.

Jeżeli sytuacja dziś rano nie ulegnie zmianie, Lwów pozbawiony będzie woody, światła, opału i komunikacji tramwajowej.

## Sport.

### POLSKA - FINLANDJA 5:3.

Helsingfors. (PAT) Zawody piłki nożnej między Polską a Finlandją zakończyły się wynikiem 5:3 na korzyść Finlandji. Boisko, z powodu deszczu

razemkłe. Grupa polska odznaczała się kilku sprawnymi rzutami. Do przerwy był wynik 3:1 na korzyść Finlandji po przerwie 2:2.

### Polonia-Vasas (Budapeszt) 2:1 (0:1).

(Telefonem od naszego korespondenta)

23 września. Zawody rewanżowe wypadły zwycięsko dla drużyny warszawskiej, która w grze miała ogromnego pecha. Obie drużyny uzyskały po jednej bramce z karnego. Polonia nie wyzyskała drugiego rzutu karnego

przestrzelonego przez Lotha. Najlepsi na boisku obaj bramkarze. Bramki dla Polonii strzelili: Żelechowski (z karnego) i Grabowski. Sędziował przeciętnie p. Grabowski. K. J. L.

### Pogoń — WKS. (Lublin) 7:0 (4:0).

23 września. Zawody o mistrzostwo Polski wschodniej. Boisko Pogoni. Przebieg powyższych zawodów potwierdził to cośmy zaobserwowali na meczu Pogoni z Lauda: zupełną bezwartościowość tego rodzaju spotkań pod każdym prawie względem. Dla klubu jest to przeważnie deficyt kasowy, dla drużyny Pogoni zmanierowanie i obniżenie poziomu gry a dla publiczności nuda i niesmak z powodu braku emocji i zainteresowania. Wobec powyższych danych, argument o podnieszeniu się poziomu drużyn słabych jest zbyt błahy i nie wytrzymuje krytyki. Przypominamy, że np. WKS. Lublin przegrał w zeszłym roku z Pogonią 0:4 i 0:11 czyli razem 0:15, w tym roku 0:8 i 0:7, czyli razem również 0:15. Więc gdzie tu jakiś postęp, polepszenie poziomu? Drużyny takie jak WKS. Lublin, Lauda, Iskra, TKS. będą grać dobrze, ale za jakie dziesięć lat i więc nie powinniśmy przez tak długi okres czasu, powstrzymywać rozwoju czołowych drużyn, przez rozgrywanie zawodów z słabymi zespołami Lublina, Wilna etc., które są właściwie drużynami B-klasowymi. PZPN. powinien stanowczo w przyszłym roku zmienić system rozgrywek o tyle,

że okręgi górnośląski toruński wileński i lubelski zaliczy do klasy B. i uwolni od rozgrywek o mistrzostwo Polski na czem sport polski i czołowe drużyny tylko zyskają.

Same zowody bardzo mało interesujące, to też frekwencja publiczności słaba. WKS. to nasza licha klasa B., to też wynik zawodów od samego początku nie ulegał najmniejszej wątpliwości. Był to freting do jednej bramki mimo słabej gry Pogoni, zwłaszcza jej tyłów, gdzie tylko Fichtel stał na wysokości zadania. W ataku najlepszy Szabakiewicz, Galien słaby. Pogoń grała bez W. Kuchara, Batscha, Siemickiego i Olearczyka. Przez cały czas dusząca przewaga Pogoni, która tylko lichej grze Tarczynskiego i Aslanowicza zawdzięcza, że strzeliła tylko 7 bramek. Bronił się gra „kupa” i „muro waniem bramek” często przechodząc do ataków, które wszystkie załamywały się na linii Pogoni. M. Kuchar miał tylko jeden strzał do obronienia. Z WKS-u nieźle prawa część napadu, obaj obrońcy o dobrym wykopie; bramkarz bardzo niepewny. Rogów 7:1 dla Pogoni. Sędziował dobrze p. Rutkowski z Krakowa. Publiczność do tysiąca.

### Hasmonea-Jutrzenka (Kraków) 2:1 (1:0)

23 września. Spotkanie rewanżowe miało charakter „lecenia na ciało” i polowania obustronnego na kości przeciwnika. Pełne było przytem foulów, krzyków graczy i publiczności toteż wzdudziły tylko niesmak, a tylko sędziemu p. inż. L. Dudrykowi można zawdzięczać, że nie skończyły się bójką. W pierwszej połowie przewaga Ju trzenki, której ataki rozbił się na doskonałej obronie Hasmonei. Bramkę dla Hasmonei strzelił Steuerman z karnego w 31 min. Po pauzie lwowianie więcej atakują, to też uzyskują zwycięstwo, tembardziej, że Jutrzenka grała pod koniec bez Kłotza I. wykluczonego przez sędziego. Bramki strzelili dla Hasmonei Birnbach I. w 11 min. dla Jutrzenki prawy łącznik w 33 min.

Rogów 3:1 dla Hasmonei. Sędziował b. dobrze p. inż. Dudryk.

### 23 września. Pogoń IV.-GrafiKa 5:2 (2:2). Zaw. tow.

### LUBLIN.

### Lwów-Lublin 4:0 (2:0).

23 września. Zawody reprezentacji szkół średnich obu miast skończyły się ładnym zwycięstwem Lwowa. Mecz ten odbył się na boisku WKS. przy wielkiej liczbie publiczności. Reprezentacja lwowska górowała techniką, lepszym podawaniem i dobrym startem do piłki, czego brak było Lublinowi. Bramki strzelili obaj łącznicy (po 2).

Oprócz meczu futbolowego odbyły się zawody lekkoatletyczne, w któ-

rych Lwów odniósł sromotną porażkę, gdyż poza jedynym drugim miejscem w skoku w wyż niczego nie osiągnął. Wyniki zawodów są następujące:

Bieg na 100 m.: 1. Dzwonkowski (Lublin) 12 sek.

Skok w dal: 1. Henzel (Lublin) 1'66 m., 2. Szeliński (Lwów) 1'55 m.

Rzut oszczepem: 1. Gołbiowski (Lublin) 31'60 m.

Osiągnięte wyniki są nadzwyczaj dobre. Materiał lekkoatletyczny znakomity. Zasługa to por. Bryła KS. „Lublinianka”, który młodzieżą się zajmuje i jest jej kierownikiem a zarazem trenerem. Również zasługuje na uznanie gorące poparcie jakiego udzielają młodzieży ks. szambelan Gostyński, dyrektor gimnazjum i prezes Rady miejskiej p. Torczynowicz.

Przyjęcie młodzieży lwowskiej entuzjastyczne i b. serdeczne. Młodzież lubelska wręczyła lwowskiej bukiet kwiatów na co lwowska również się tem zrewanżowała, ręczając nadto por. Bryłowi wiązką kwiecica. Po zawodach odbyła się wieczornica, na którą zaproszono młodzież lwowską. Powrót w dniu dzisiejszym rano.

### RZESZÓW.

Telefon od naszego korespondenta)

### Wisła (Kraków)-Resovia 0:0.

23 września. Rozegrane tu zawody towarzyskie wypadły dla Resovii nadzwyczaj zaszczytnie, bo z wynikiem remisowym. Wisła wystąpiła z 7-2 graczami rezerwowymi. Resovia w komplecie. Przez cały przeciąg zawodów silna przewaga Wisły, niezaznaczona cyfrowo, dzięki znakomitemu bramkarzowi Resovii — Górskiemu.

### ZŁOCZÓW.

(Telefonem od naszego korespondenta)

### Jehuda (Tarnopol)-Złoczovia 2:1 (2:1).

23 września. Zawody towarzyskie.

### Gimnazjum III. (Lwów)-Gimnazjum „Janina” 1:1 (1:1).

23 września. Zawody towarzyskie.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, dnia 24 września

### TEATR WIELKI.

Poniedziałek 24 września o godz. 7 „Ojciec” sztuka w 6 akt. Rostanda (z p. Hierowskim) 50 proc. zniżki.

### TEATR MAŁY.

Poniedziałek 24 września o godz. 7.30 „Tragedja dzieci” (50 proc. zniżki).

### TEATR NOWOŚCI.

Poniedziałek 24 września o godz. 7.30 „Królowa fanga” operetka w 3 aktach (50 proc. zniżki).

Dzisiaj w poniedziałek 24 b. m. Koncert Mieczysława Müntza, sławnego pianisty w sali Tow. muzycznego.

— Ze Związku Lud. Narodowego. Posiedzenie tymczasowego Zarządu Koła Lud. Nar. wraz z Zarządami wszystkich kół dzielnicowych odbędzie się 25 września tj. wtorek o godz. 7 punktualnie w klubie DN. Pańska 11.

— Zmianach samobójczy. Wczoraj targnęła się na życie Józefa Czerwicka, żona Stefana, zamieszkała przy ul. Kaspra Boczkowskiego l. 10, zażywszy silnej trucizny. W nieprzytomnym stanie przewieziono Pogotowie Ratunkowe desperatkę do szpitala, gdzie w krótkim czasie zakończyła ona życie. Powodem tragicznego kroku: nieporozumienia familijne.

Sypialnia nowa, biała lakierowana, stylowa, francuska dla małżeństwa, okazuje do nabycia. Zgłoszenia: Apteka, Halicka 19.

### Ostatnie Nowości

na sezon zimowy na kostiumy, piasezce i suknie damskie poleca Firma **Antoni Uwiera** Lwów — ul. Halicka 10.

## Kilka słów o nauce pisania.

Z dawien dawna zajmowała nauka pisania w szkołach powszechnych (dawnej ludowych) niepoślednie miejsce. Plany naukowe przypisywały na tę naukę osobno jedną godzinę tygodniowo w każdej klasie z wyłączeniem klasy I, w której odbywała się nauka czytania na podstawie pisania. Celem tej nauki było wdrożenie uczniów do pisania odpowiednio, szybkiego, wyraźnego i kształtnego i zapoznania ich ze wskazówkami dydaktycznymi. Wychodząc ze słusznej zasady, że pismo w pierwszych latach nauki w wieku dziecięcym najlepiej da się kształtować i ta przyszłość ugruntować, zwracali pedagogowie różnych narodowości szczególniejszą na pismo uwagę i przyznać trzeba, że stało ono w szkołach ludowych zwłaszcza w wieku XVIII i jeszcze w początkach drugiej połowy wieku XIX na wyżynie swego zadania, dając wychowankom podstawę w przyswojeniu sobie dobrego pisma w późniejszym życiu praktycznym.

Z końcem XIX w. i w początkach wieku XX. zaczęto coraz mniej zważać na pismo w szkołach początkowych, skutkiem czego trafiają się dziś już rzadko pisma piękniejsze, natomiast pojawiają się coraz częściej takie, które nęgiem zle robią wrażenie i które trudno odczytać.

Obecne ministerjalne programy nauki nie przypisują dla nauki pisania w szkołach powszechnych żadnej godziny, natomiast polecają zwracać uwagę na pismo przy nauce języka polskiego.

Zalutwienie sprawy w taki właśnie sposób nietylko, że zła nie usunie, ale je znacznie powiększa, któryż bowiem z nauczycieli zechce z uszczerbkiem języka polskiego poświęcić czas na naukę pisania? Samo zaś zwracanie uwagi na pismo i to przygodnie nie może przynieść realnej korzyści.

Korzyść z nauki pisania może być tylko wtedy, gdy się jej poświęci osobną lekcję, ponieważ 1) jedynie w czasie właściwej lekcji możliwe jest rozwinięcie przed oczami uczniów pięknych kształtów liter i porównanie ich z brzydkiemi, karykaturalnemi, co wzbudza upodobanie do piękna, a wstręt do brzydoty; 2) jedynie osobna lekcja pozwala na ćwiczenie się w podanym przez nauczyciela wzorze i pod jego kontrolą; 3) tylko w osobnej lekcji można dokładnie omówić wskazówki dydaktyczne, które ze względów higienicznych niezmiernie są ważne, a które odnoszą się do należytego trzymania pióra, ułożenia zeszytu i należytej postawy ciała przy pisaniu.

Ministerstwo W. R. i O. P., usuwając naukę pisania z rzędu przedmiotów naukowych w szkołach powszechnych, poszło w swych zarządzeniach dalej, bo usunęło ją także ze seminarjów nauczycielskich, a więc z zakładów, których specjalnem zadaniem jest przygotowywanie wychowanków swych do zawodu nauczycielskiego, a więc do udzielania wiadomości niezbędnych w szkołach powszechnych, do których bezsprzecznie i nauka pisania należy.

Na naukę pisania w seminarjach nauczycielskich była przeznaczona od początku powstania tych zakładów jedna godzina tygodniowo na roku I. (w zakładach męskich w klasach przygotowawczych po 2 godz. tygodniowo i 1 godzina na roku I), nadto wprowadzane były ćwiczenia miesięczne, na wszystkich innych latach (klasach).

Wymiar tych godzin był stosunkowo szczupły, w każdym jednak razie był — pozostawienie go względnie wyznaczenie w zamian tegoż choćby 1 godziny tygodniowo na roku 4 lub 5, na metodykę nauki pisania byłoby było i logiczne i nieodzowne. Czem jednak usprawiedliwić może ministerstwo W. R. i O. P. zarządzenie swoje, — którem usuwając zupełnie naukę pisania z tych zakładów, pozbawiło wychowanków ich korzystania z tej tak ważnej, zwłaszcza dzisiaj, gałęzi nauki niezbędnej tak dla nich samych, jak i z uwagi na potrzebę udzielania jej uczniom (uczniom) szkół powszechnych choćby tylko na nauce języka polskiego! — orzec trudno.

Wilhelm Nowicki.

## Ze świata.

+ Powszechna żałoba po kocie. Miasto angielskie Lincoln obchodziło w tych dniach żałobę po zdecyłym kocie, który miastu wielkie oddał usługi, łapiąc myszy. Miasto Lincoln nawiedziła plaga myszy. Zwłaszcza w elektrowni miejskiej rozmnożyły się te przyzwyczajone do znacznej liczby, uszkadzając powłoki przewodników elektrycznych tak, że kilkakrotnie nastąpiło krótkie spięcie przewodników, a wskutek tego wybuchły pożary, wyrządzając znaczne straty. Sprowadzono tedy do elektrowni kota i natrafiono na tak sprytny i gorliwe stworzenie że wnet myszy znikły z elektrowni i krótkie spięcia ustały. Niedawno jednak dzielny kot, zapędzwszy się za myszą, odbiegł za blisko do przewodnika o sile 600 volt i rażony prądem, zemdlał na miejscu. Na znak żałoby po dzielnym kocie, który „padł ofiarą obowiązku”, zgaszono na przeciąg minuty wszystkie latarnie w mieście.

+ Grające chustki. W Anglii dokonano ciekawego wynalazku utrwalania znaków dźwiękowych na płótnie lub jedwabiu tak że pierwsza lepsza chustka lub powłoczka może się stać płytą gramofonową. Podczas doświadczeń, których miano dokonać w Londynie, jedwabna chustka, odpowiednio przygotowana i rozciągnięta, zamiast

czątku powstania tych zakładów jedna godzina tygodniowo na roku I. (w zakładach męskich w klasach przygotowawczych po 2 godz. tygodniowo i 1 godzina na roku I), nadto wprowadzane były ćwiczenia miesięczne, na wszystkich innych latach (klasach).

Wymiar tych godzin był stosunkowo szczupły, w każdym jednak razie był — pozostawienie go względnie wyznaczenie w zamian tegoż choćby 1 godziny tygodniowo na roku 4 lub 5, na metodykę nauki pisania byłoby było i logiczne i nieodzowne. Czem jednak usprawiedliwić może ministerstwo W. R. i O. P. zarządzenie swoje, — którem usuwając zupełnie naukę pisania z tych zakładów, pozbawiło wychowanków ich korzystania z tej tak ważnej, zwłaszcza dzisiaj, gałęzi nauki niezbędnej tak dla nich samych, jak i z uwagi na potrzebę udzielania jej uczniom (uczniom) szkół powszechnych choćby tylko na nauce języka polskiego! — orzec trudno.

Wymiar tych godzin był stosunkowo szczupły, w każdym jednak razie był — pozostawienie go względnie wyznaczenie w zamian tegoż choćby 1 godziny tygodniowo na roku 4 lub 5, na metodykę nauki pisania byłoby było i logiczne i nieodzowne. Czem jednak usprawiedliwić może ministerstwo W. R. i O. P. zarządzenie swoje, — którem usuwając zupełnie naukę pisania z tych zakładów, pozbawiło wychowanków ich korzystania z tej tak ważnej, zwłaszcza dzisiaj, gałęzi nauki niezbędnej tak dla nich samych, jak i z uwagi na potrzebę udzielania jej uczniom (uczniom) szkół powszechnych choćby tylko na nauce języka polskiego! — orzec trudno.

które swego czasu zbiegły przed rewolucją bolszewicką do Konstantynopola. Petentki oświadczają, że znaczna część tych Rosjank stanowi niebezpieczeństwo dla młodzieży tureckiej, demoralizując ją i przyzwyczajając do używania morfiny, kokainy i eteru. Petentki zwracają przytem uwagę, że kobiety te przybyły do Turcji prawie gołe i bose, a dziś chodzą w bogatych szatach i klejnotach.

+ Rembrandt za 2 i pół szylinga. Jeden z mieszkańców miejscowości Wensley, w hrabstwie Derby, nabył niedawno na Pcy-tacji — jak donoszą dzienniki londyńskie — stary obraz za dwa i pół szylinga. Obraz ten pokrywała tak gruba warstwa kurzu, że nie można było rozpoznać, co przedstawia. Nabywca jednak oddał go do oczyszczenia i oto okazało się, że jest to, wsparty obraz Rembrandta, noszący rod pis mistrza i datę 1635 r. Rzeczoznawcy potwierdzili autentyczność obrazu. Zaden jeszcze obraz holenderskiego mistrza nie był nabyty tak tanio. (Dwa i pół szylinga równa się dwóm i pół markom w złocie).

+ Conan Doyle grozi nam trzęsieniem ziemi. Słynny powieściopisarz kryminalny Conan Doyle, który po śmierci swego syna stał się zagorzałym spirytystą, pisze w jednym z dzienników londyńskich o katastrofie japońskiej: „Gdy byliśmy przed trzema miesiącami w San Francisco, oświadczyłem, że nas, przewodnicy duchowi uprzedzili nas, iż nasie ludzkiej zagrażają wielkie wstrząśnienia, natury innej niż te, które wywołac może ręka ludzka. Zawiadomilem wówczas o tem prasę. I oto przeżyliśmy już jeden kataklizm, jeden z najgorszych, jakie przeżyła biedna ludzkość. Cbawiam się jednak, że to trzęsienie ziemi w Japonii nie jest ostatnie. Nie chodzi tu o przecucie. Otrzymałem orędzie psychiczne, które zresztą otrzymało również 6ciu innych spirytystów. Orędzie to oświadczało, że celem wojny było nawrócenie i otrzeźwienie świata. Lecz świat nie zreformował się, to też czekają go inne jeszcze rary. Na przyszły raz przyjdzie może kolej na nas”.

+ Dzielo Kanta — wierszem. Niezwykła pracę zadał sobie berliński krytyk teatralny Maks Epstein. Oto ułożył wierszem Kanta „Krytykę czystego rozumu”, aby, jak powiada „najczęściej to dzieło literatury światowej dać szerokiej publiczności w przystępnej formie wierszowanej”. Tak szczególne opracowanie filozofii mędrca królewskiego zmusza do zapewnienia, co i w prospekcie zaznaczono że Epstein nie ma bynajmniej na celu ośmieszenia wielkiego filozofa.

NADESŁANE.

Adwokat Dr. Tadeusz Sokołowski  
otworzył kancelarię 5879n  
we Lwowie, ul. Akademicka 22.

# OGŁOSZENIA

KAPELUSZE wszelkiego rodzaju poleca magazyn Eugenji Drojowskiej, Halicka 20 l. p. Przerabia modnie i tanio. 5530

JEDEN lub dwa pokoje z kuchnią i komfortem poszukuje. Zgłoszenia z grzeczności Boia Pfeiffer Wąsowa 11 A. 5864

OSOBA starsza, inteligentna z krojem i szyciem zna się dobrze na gospodarstwie wiejskiem miejskiem i kuchni poszukuje posady na wsi, w mieście lub na prowincji. Zgłoszenia Kętrzyńskiego 27 Pani Pańska. 5867

**POŚCIEL**  
DYWANY, CHODNIKI, FIRANKI,  
KAPY, KOCE, PODUSZKI  
poleca 5433

**K. SKIBIŃSKI**  
ul. Kopernika 4. (naprzeciw Szkowrona)

**ZAKŁAD FRYZJERSKI**  
POD FIRMA  
**WALERJAN FELIKS DZIAMSKI**  
WE LWOWIE, PRZY UL. ŁYCZAROWSKIEJ 50  
Poleca się. Szan. P. T. Publiczności. 5926

**LISY KUNY ZAJĘCY**  
najwięcej upoluje ten, kto naboje i broń u firmy  
**St. Kopczyński, Lwów**  
pl. Bernardyński 3  
kuuje. 5934  
WŁASNA PRACOWNIA.

Leśniczy z egzaminami, inteligentny, starszy, sprężysty, znakomite referencje, zmieni miejsce ponieważ samotny po kawalersku. Zgłoszenie: Administracja Słowa Polskiego „dla Leśnika” 5818

**Kurs kroju i szycia**  
w wyższej Szkole kraw. damskiego rozpoczyna się z dn. 1. października.  
Wpisy przyjmuje.  
**M. Kozłowska, Akademicka 22. I. p.**  
5813 obok Zakładu Hartów.

**Przed sabotażami** (podpalanie) można ochronić miejsce niezawodnymi aparatami do gaszenia ognia, ceny przystępne. dostawa natychmiastowa. „PILOT” Lwów, Ba oreo 4. Spół. z ogr. por. dla dostaw motorów, młynskich, obrabiarek i t. d. 5179

**Meble** gięte, łózka żelazne i dęcinne materace włosienne i sorczykowe, Karrisze metalowe, otomany, urządzenia Sypialni Jadalni biurowe i kuchenne poleca po cenach przystępnych. 5221  
Magazyn mebli **Stefi i Spółka, Lwów**  
Kazimierzowska 28.

**ŻARÓWKI**  
najlepsze i najtańsze  
5425 poleca  
kone. przedsiębior. elektrotech.  
Stanisław Leśniakowski  
Chorążczyzna 10.  
„Stare żarówki za dopłatą wymieniam”.

**KIEROWNIKA HANDLOWEGO**  
obeznane w branży tekstylnodwywanowej, katolika, inteligentnego energicznego, posiadającego stosunki handlowe z zagran. i w kraju z dobrymi referencjami, poszukuje się zaraz na bardzo dobrych warunkach.  
**Oferty składać „Handlowiec”**  
**Biuro dzienników „Ruch”**  
Lwów, Kilińskiego 1.  
5914

**BACZNOŚĆ PANIE!** Od 1. października rozpoczynam praktyczny kurs kroju i szycia. Zgłaszać się można codziennie firma „Jolanda”, Staszica 1. 8, Boczna Chorążczyzny. 5345

**MAGAZYN MEBLI i TAPET**  
5771  
ORAZ  
**WŁASNA PRACOWNIA**  
**TAPICERSKO - DEKORACYJNA**  
**T. KYŚIAK i SYNOWIE**  
LWÓW, KOŚCIUSZKI 20.  
DUŻY WYBÓR GARNITURÓW KLUBOWYCH.

ANTYKI, dzieła sztuki, perskie dywany, porcelane przedmioty zbytkowe kupuje, przyjmuje w komisji. Magazyn antyków Tabiński, Batorego 24. 5329

MEYNSKIE kamienie naturalne i sztucznie najlepszy czeski fabrykat Trapp Pilzno poleca ze składów „Rolindustria” Lwów, Fredry 9. 5419

**Naczynia aluminiowe i emaljowane**  
5740  
poleca  
**ANTONI HALSKI**  
Lwów, ul. Sobieskiego 1. 3.  
Telefon 604.